

Parlament Europejski zdecyduje o rezolucji ws. Polski



Parlament Europejski przyjmie dzisiaj rezolucję dotyczącą trwającego sporu wokół Trybunału Konstytucyjnego w Polsce. Głosowania zaplanowano na godzinę 12:00. Choć przygotowano kilka projektów dokumentu, to przyjęty zostanie ten, który cieszy się poparciem pięciu grup politycznych - chadeków, socjalistów, zielonych, liberałów i komunistów.

Rezolucja będzie podsumowaniem debaty plenarnej z udziałem premier Beaty Szydło i pierwszego wiceprzewodniczącego Komisji Fransa Timmermansa, która odbyła się 19 stycznia. Nie jest ona prawnie wiążąca.

Projekt większości: Paraliż polskiego TK stanowi zagrożenie dla demokracji, praw człowieka i praworządności

Projekt, który zostanie przegłosowany jest krytyczny wobec polskiego rządu. Popierają go największe frakcje w Parlamencie Europejskim: Europejską Partię Ludową (do której należy m.in. PO), Partię Europejskich Socjalistów, liberałów ALDE oraz Zielonych. To łącznie ponad 500 głosów w 751-osobowym europarlamencie.

Rezolucja ma 12 punktów i wzywa polski rząd do poszanowania opinii Komisji Weneckiej w sprawie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym oraz publikacji i wdrożenia jego wyroków, a także Komisji Weneckiej. "Parlament Europejski jest poważnie zaniepokojony tym, że faktyczny paraliż polskiego Trybunału Konstytucyjnego stanowi zagrożenie dla demokracji, praw człowieka i praworządności" - napisano.

Ponadto w projekcie zawarto również informację, że PE popiera decyzję Komisji dot. rozpoczęcia procedury kontroli praworządności w Polsce.

Pozostałe projekty

Drugi projekt złożyła frakcja Europejskich Konserwatystów i Reformatorów (EKR), do której należą europosłowie PiS. Według projektu, przyczyną kryzysu wokół TK są decyzje poprzedniego Sejmu. Dokument zgłosił w imieniu frakcji jej wiceszef Ryszard Legutko. Wskazano w nim, że ustawa o TK z 25 czerwca 2015 roku oraz powołanie na jej podstawie w październiku 2015 r., tuż przed wyborami w Polsce, pięciu sędziów Trybunału "stanowią przyczyny obecnego sporu prawnego wokół Trybunału Konstytucyjnego".

Trzeci projekt złożyła Eurosceptyczna frakcja Europa Narodów i Wolności w Parlamencie Europejskim. W projekcie podkreślono, że UE nie może ingerować w sprawy wewnętrznej polityki państw członkowskich. "UE nie powinna grozić nałożeniem albo też nakładać sankcji, gdy demokratyczne dokonywane wybory nie idą w kierunku pożądanym przez Unię" - zaznaczono w projekcie, dodając, że "Komisja Europejska już zareagowała niewłaściwie".

Warto jednak zaznaczyć, że pozostałe projekty rezolucji prawdopodobnie nie będą rozpatrywane, ponieważ jako pierwszy pod głosowanie zostanie poddany, a więc najpewniej przyjęty, projekt większości.

fot. pixabay.com/CC0

telewizjarepublika.pl